KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Grudnia.—Rok 1834. Czwartek. № 331 Jutro, Ś. Synezjusz.

Dnia 3 b. m. Trybunał handlowy woie: Mazowieckiego, ogłosił upadłość nad maiątkiem Abrahama *Lukreca* (Lukretz), prowadzącego handel galanteryjny w Warszawie. — Na przyiemną i pożyteczną *Kolendę* dla dzieci, wyszedł nakładem księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, dawno pożądany *Abecadlnik obrazkowy* z historji naturalnej (Abecedaire pittoresque d' Histoire naturelle) po polsku i po francuzku, z pięknemi 24 rycinami na tekturowych tabliczkach, z literami wielkiemi stanowiącemi cały alfabet. Dodaną iest książeczka zawieraiąca 2gi alfabet w nadzwyczajnej wielkości (co dla dzieci iest wielką dogodnością) sylabizowanie, czytanie, liczby sposobem nowym wyłożone, bajki i t. p., a to wszystko w 2ch ięzykach. W przekonaniu iak wiele na tem zależy aby dzieciom uprzyiemnić pierwszy wstęp do nauki, i ile pierwsze wrażenie na młodociany umysł wpływa, wydawca starał się równie o piękność rycin, papieru i druku, iako o najstosownieyszy dobór materji. Cena exemplarza w ozdobnym futeraliku, z rycinami kolorowanemi złp. 8, z rycinami czarnemi złp. 6. Sprzedaie się po wszystkich księgarniach. — Dla pogorzelców Opatowa, wczoraj złożono w Redakcji Kurjera, z Nru 1270 Nowego światu zł. 20, z Poczty w liście zł. 30; a dla ubogiej Matki 3ga Bliźniąt, Bezimienny złożył zł. 12. — Wczoraj przeniosł się na wieczny spoczynek, opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, bogobojny i pracowity Marcelli *Jarnicki*, 106 letni starzec, w Pradze zamieszkały, (o którego *złotem weselu* Publiczności było doniesionem). Przeszedłszy różne Koleie iakie w ciągu życia iego cały przeszło wiek w tyle różnych zdarzeń obfity, zajmowały, starość swą wraz z Małżonką ukształceniu dzieci poświęcał, wpaiaiąc w nie cnoty tyloletniem doświadczeniem nabyte; przyiemny ten dla niego obowiązek ze śmiercią swej Żony, dla braku pomocy, opuścić był przymuszonym. Pamięć młodzieńcza, szczególniejszy dar opowiadania przeszłości, uprzyiemniały chwile otaczaiącym go znaiomym. Tak piękne życie, w ciągłej przodków iego wierze, spędzone, zakończył z BOGIEM którego wyznawał, mówiąc z Psalmistą Pańskim: „*Wrócę się do domu z kądem wyszedł.*" — Podpisany objąwszy Aptekę w dzierżawę od Sukcessorów niegdy Ferdynanda *Ulbrychta*, w Rynku Starego miasta pod Nr 41 exystuiącą, która z powodu 3 miesięcznej reperacji tak zewnętrznie iako i wewnętrznie, nie mogła zupełnie być czynną, gdy teraz stosownie do przepisów władzy wyższej, iest do należytego porządku doprowadzona i uregulowana, przeto ma honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności. *Jakób Krupczyński*, Aptekarz. — Wczoraj w Resursie Kupieckiej grano Kwartety: L. *Spora*, dzieło 15, Nr 1; An: *Speta*, dzieło 131, i Trio G. *Hermana*, dzieło 1. — Teatr Rozmaitości był wczoraj napełniony; z uwagą słuchano i z zadowoleniem przyięto iednoaktową Komedją (raczej Dramę) *Familja Rikebur*, iedno z dzieł niespracowanego a zawsze interessuiącego *Skribego*. Po ukończeniu, Publiczność przywołała wszystkich Artystów, i żądała wiedzieć kto się tem tłumaczeniem przysłużył lubownikom tej sceny; wymieniona JPanna *Żuczkowska*, przedstawiaiąca główną rolę. — Przybyłe z zagranicy Rodzeństwo Pani *Lazer* z Brzuchomówcą *Bines*, maią zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż na każde wezwanie gotowi są przybyć do wskazanego mieszkania. Pani *Lazer* śpiewać będzie przy towarzyszeniu gitary, wszelkie arje z najno-

wszych Oper, niemniej śpiewy Tyrolskie. Pan *Bines* Brzuchomówca umieiący naśladować śpiew ptaków i głos rożmaitych zwierząt, bez pomocy instrumentów muzycznych, będzie udawać naturalny śpiew tychże. Mieszkaią w domu Nr 1064 przy ulicy Królewskiej w stancji Nr 14. — Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale pod Nr 532 na 1em piętrze, będzie grała orkiestra z 7miu dobranych Artystów złożona.

Anglja.— Donoszą z Londynu d. 29 z. m., że w poselstwie Francuzkiem uważaią od kilku dni nadzwyczajną czynność, przez ten czas 3ch kurjerów przybyło z Paryża do tego poselstwa, których w kilka godzin odesłano napowrót z depeszami, dotąd niewiadomo w iakich stosunkach zostaią gabinety Francuzki i Angielski, od czasu gdy Xżę *Welington* objął administracją nowego ministerjum, co się prędzej nieokaże, dopóki P. Robert *Pill* nie wróci do Londynu i zajmie miejsce w ministerjum. — W *Brystolu* uwięziono Wróżkę za to, że przepowiadała młodej i bogatej Pannie nieszczęście iakie ią spotka w stanie małżeńskim, która się oto tak zmartwiła, iż dostała pomieszania zmysłów, dochodzącego do zapamiętałej wściekłości. — *Okonel* znowu iest czynny, staie na czele *Irlandczyków* będących przeciw nowemu Ministerjum. — Głoszą dzienniki, że Xżę *Talejrand* bardziej sprzyia Xciu *Welingtonowi* iak Lordowi *Palmerstonowi*.

Hiszpanja.— Donoszą z Madrytu d. 20 z. m., że rząd Królowej usiłuie najbardziej przywieść do skutku zaciągnienie znacznej pożyczki, która powiększej części ma być obrócona na zapłacenie i umundurowanie wojska, które, iak iuż doniesiono, znajduie się w nędznym stanie; zapewniaią, że wojsko Karlistów ma w każdym względzie większe wygody niż wojsko Królowej, gdyż pierwsze iest w znacznej części dobrze ubrane i nigdzie nie cierpi głodu. — Królowa Hiszpańska *Izabella IIga*, dnia 10 Paźdz: zaczęła rok 5ty; ten dzień był obchodzony w Madrycie oziemble.

Turcja.— Donoszą z Stambułu d. 14 z. m., że do tamecznego portu zawinęło kilka okrętów handlowych *Greckich*, które zabierać maią znaczne ładunki towarów na rachunek kupców zagranicznych, a mianowicie Włoskich. Zapewniaią, że handel między Turcją i Grecją coraz bardziej się powiększa i przy trwałym pokoiu może przyjść do kwitnącego stanu.

Włochy.— Donoszą z *Medyolanu* d. 20 z. m., że w okolicy miasteczka *Czerini*, okazał się pod tamecznym lasem płomień podziemny, który wybuchał wieczorem z małego pagórka, ten płomień był koloru błękitnego, okazuiąc się kilkakrotnie w iednej godzinie, o 6 stóp wysoko, potem znikł raptem zostawiwszy odór siarczany; szczególną iest rzeczą, że w miejscu gdzie się ten ogień okazywał, nieznaleziono najmniejszego śladu wybuchu.

Niemcy.— Xżę *Esterhazy* wysłany od Cesarza Austrjackiego do *Berlina*, z poleceniem do N. CESARZA Ross:, otrzymał od tego Monarchy order Sgo *Andrzeia* z brylantami. — Nieustaie pogłoska, że wojsko *Holenderskie* zgromadza się na granicy *Belgickiej*, czego przyczyną ma być zmiana Ministów Angielskich. — Ulubiony muzyk *Sztraus*, z swą orkiestą iuż opuścił *Berlin* i teraz znajdnie się w *Dreznie*.

Francja.— Donoszą z Paryża d. 29 z. m., że dotąd niewiadomo z pewnością czy Król otworzy posiedzenia izb Parów i Deputowanych mową tronową; w salonach zapewniaią, że bez tego obejść się nie może, z powodu ważnych przyczyn tyczących się teraźniejszego stanu Francji, które Król osobiście izbom oznajmić powinien. — Znowu głoszą o zmianie Ministrów!! i iuż się nie dziwią choćby nastąpiła. — Wydawca gazety *Trybuna*, skazany został sądownie na całoroczne więzienie i opłatę 4000 fr., za obrażenie w swem piśmie osoby Króla.

Rozmaitości.— W galicji w dobrach *Pniowie*,

obwodu Rzeszowskiego, na piaszczystej górze w bliskości ujścia Sanu do Wisły, znaleziono w czasie plantowania dziedzińca dworskiego wiele popielnic glinianych, zawieraiących ślady popiołów, to naprowadza na domniemanie, że w tych urnach musiały spoczywać ciała umarłych, po śmierci palone, zwłaszcza, że w pobliżu tego smętarza znajduią się także ślady iakiejś murowanej budowy, zapewne iakiej świątyni. Rzecz ta wzbudza ciekawość w historji niewyiaśnioną, iaki naród zamieszkał nadbrzeża *Sanu* i *Wisły*, nim, pod czas wielkiej wędrówki narodów północnych, Sławianie tu osiedli, u których ciałopalenie nie było w zwyczaiu i może posłużyć lubownikom starożytności do uczonych badań. Urny te były z niewypalonej gliny, bez żadnych napisów lub hieroglifów, a pomiędzy niemi znajdowały się także z wypalonej gliny, powkładane w drugie z niewypalonej, tak właśnie, iakby popioły w nich złożone, od innych poiedyńczych rozróżnić chciano. — Rzecz choćby naygorsza dostanie wkrótce nazwisko i raz iuż ochrzczona spowszednieie. Samobóystwo okropnie teraz szerzy się w Paryżu i w niektórych prowincyjnych miastach Francji. Tę manją zabiiania się nazwali Lekarze francuzcy *Autocheirie*, i tak o tem oboiętnie piszą teraz, iak dotąd pisali o romatyzmie lub o bolu głowy. — Wyspiarze morza południowego należą do najpięknieyszego rodzaiu ludzi, iaki był dotąd od żeglarzy na około świata odkryty. Dwoie ludzi z tego plemienia pokazuie się teraz za pieniądze w Paryżu, to iest mężczyzna 24 lat maiący, prawdziwy Bożek piękności i Dziewica 16stoletnia, godna ze wszech miar nazwiska bogini wdzięków. Proponowano im iuż kilka zyskownych partji małżeńskich, bo Paryżanie wolą mieć do czynienia z dzikimi, chcącymi się ucywilizować, iak z ucywilizowanymi często dzikich obyczaiów będącymi. — Mówią, że najpięknieysza Kobieta na całym świecie, ma się znajdować w haremie *Szacha Perskiego*. Piękność iej ma mieć siłę tak pociągaiącą, że ieden z czarnych Dozorców haremu dostał na iej widok tak mocnej i nieuleczonej melancholji, iż wkrótce życie postradał. — We Francji na granicy Hiszpańskiej, znajduie się wiele rodzin *cygańskich*, po których nie można poznać do iakiej religji należą. Cyganie ci żenią się tylko na pewną liczbę lat. Obrzęd ślubu odbywa się następuiącym sposobem: W obec całego pokolenia bierze oblubieniec oblubienicę swoią za rękę, garnek w którym iadła swoie gotuią, rzuca w powietrze, a potem liczy skorupy, na wiele z nich rozleci się spadaiący garnek. Liczba skorup oznacza ile lat nowożeńcy żyć z sobą i wierność małżeńską ślubować sobie obiecuią. Twierdzą, że ściśle wypełniaią raz zaciągnięte zobowiązanie, lecz uważano że oblubieniec tym wyżej rzuca garnek, im oblubienica iest ładnieysza i im bardziej iest zakochany. (R. L.)

W kontynuacji ciągnienia 5ej klassy 44 Loterji w dniu wczorajszym, znacznieysze wygrane padły iak następuie: Nr 29,074, zł. 10,000 u Jsara Kohn. Nr 18,093 zł. 5000 u Szwarca w Kielcach. Po zł. 2500: Nr 3244 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 9955 u Epstejna, Nr 18,220 u Mierzeiewskiego, Nr 26,017 u Werthejma, Nr 29,888 u Nowickiej, Nr 39,212 u Horowicza w Lublinie, Nr 42,994 u Bersona. Po zł. 2000: Nr 7176 u Pinczewskiego w Alexandrowie, Nr 11,460 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 16,587 u Deegena w Szczuczynie, Nr 22,403 u Petyskusa, Nr 30,531 u Wolfa Kona i Łaskiego w Łęczycy, Nr 41,688 u Korngolda, Nr 43,764 u Pinkusa w Płońsku, Nr 47,310 u Freundlicha w Strykowie. Po złotych 1000: Numer 2544, 3600, 4863, 5026, 5586, 6371, 7715, 8294, 8668, 12,950, 14,051, 14,069, 17,626, 18,165, 20,345, 21,287, 22,211, 22,444, 23,331, 27,606, 27,776, 28,817, 30,731, 32,176, 32,491, 32,895, 34,470, 34,614, 34,942, 37,264, 38,679, 39,900, 39,936, 40,322, 41,768, 41,997, 42,690, 43,533, 45,383, 46,035, 47,414, 49,763, 49,887, 50,245.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Dunin Referendarz z Kuchar, Jasiński Roch D. z Rozwodówki, Brzeziński Em. Dzie: z Wężow, Rejszmidt Józ: Dzie: z Cieszkowa, Helwich Jene-

rał z Puław, Robert Moricuis Kommissarz z Berlina, Simborski Jenerał z Łowicza, Sukert Fryde: Kupiec z Hamburga.

DONIESIENIA.

OSTRYG Holsztyńskich nadszedł transport świeży, których skład główny iest przy ulicy Sto Jerskiej w Handlu Win i Korzeni u P. Jarzębowskiego.

POZWOLENIE na broń, wydane za Nr 1192, w Lipcu r. b. zgubione zostało, znalazca raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera.

Stosownie do upoważnienia Władzy miejscowej, odbywać się będzie w Sklepie przy ulicy Freta Nr 257, publiczna Licytacja dziś i dni następnych z wolnej ręki, na rozmaite towary krótkie i inne przedmioty. *Anna Fribors i H s. ółka.*

Maiący LODOWNIĄ do wynaięcia, zgłosić się może do Cukierni Kocha na Krakowskiem Przedmieściu, na przeciw Odwachu głównego.

W dniu 12 m. i r. b. o godzinie 9 z rana przy ulicy Ślepej pod Nr 304, prawnie zaięte ruchomości iako to: Komody, Kanapy, Krzesła, Szafy, Lustra, Kopersztychy, Wódka szumówka i słodka, w tymże dniu i r. b. o godzinie 11 z rana przy ulicy Gnojnej pod Nr 980, Kantorek, Łóżka, Komody, Krzesła, Szafy, Skrzynie do mąki, i t. p. sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją.

Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

RUDZKI STANISŁAW z professji Tkacz, rodem w Wycmierzyc, Obwo: Radomskiego, Wdztwa Sandomierskiego; wzięty został w r. 1831 11 Kwietnia do Wojska, nie wiadomo gdzie się dotąd znajduie. Żona tegoż uprasza ktoby miał o nim wiadomość o teraźniejszym iego pobycie lub zgonie, aby raczył donieść na koszt tejże do Wycmierzyc.

Franciszka z Kostrzewski h Rudzka.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Krów sztuk 10, Lichtarz mosiężny o 6ciu świecznikach, Szafa, Łóżko, Komoda, Lichtarze mosiężne zwyczajne, Stołki, Kopraczki miedziane, Talerze, i t. d. tu w Warszawie na Targu publicznym Muranowskie zwanym, w dniu 12 Grudnia r. b. o godzinie 2 po południu przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski* Komornik T. C. W. M.

Zawiadamiam interessowaną publiczność, iż Nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Brackiej pod Nr 1591 położona, na ryzyko nie dotrzymuiącego warunków plus Licytanta, w drodze exekucji Sądowej, przezemnie Komornika na gruncie tejże nieruchomości w dniu 22 Grudnia r. b. o godzinie 9 rano, w 3ch letnią dzierżawę poczynaiąc od Nowego Roku 1835, do tegoż czasu 1838, przez publiczną Licytacją wypuszczoną będzie. Licytacja rospocznie się od summy złp: 1,000 monetą srebrną, każdy zaś przystępuiący do Licytacji obowiązany złożyć Vadjum w gotowiźnie zł: 300, do rąk popieraiącego Komornika, reszte zaś warunków w mieszkaniu moim przy ulicy Freta pod Nr 278, każdego czasu przejrzeć może.

Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Osoba posiadaiąca ięzyk polski i niemiecki, oraz wszelką zdatność z doświadczeniem i chlubnemi zalety. Życzy sobie przyiąć obowiązek ieneralny EKONOMICZNY, PROWENTOWY, WOJTA GMINY lub LEŚNICZEGO w dobrach rządowych lub prywatnych. Ktoby sobie życzył podobnej Osoby, raczy adressować do W. Ohma w Warszawie przy ulicy Wolskiej Nr 3086.

Potrzebną iest POŻYCZKA od 2 do 3,000 złp: na procent, a to na 1szą hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość bliższą o korzystnych warunkach można mieć u W. Anasińskiego Patrona w domu Nr 1765, oraz Wysockiego Patrona Nr 1767.

W domu Nr 372, przy ulicy Krakowskie Przedm: znajduią się do sprzedania z wolnej ręki SZAFY za szkłem, zdatne do Magazynu Stroiów, SZYLTY nowe, i różne drobiazgi i FARBY do Kwiatów malowania; zgłosić się do Magazynu Stroiów.

Jutro u Raiewskiego przy ulicy Bednarskiej. SNIADANIE: Zupa rybna z pulpeta:, Stokfisz po kapucyń:, Szczupak nadzie: i inny, Karp na biało i szaro, Węgorz z pieca po tatar:, Lin z kapu:, Okoń po holen:, Karaś smażo:, Pieczeń cielę: z sałatą i angiel:, Polędwica z pure cebulo:, Pierogi gryczą:, Naleśniki z serem lub powidła:. OBIAD: Zupa rybna z pulpe:, Rosoł z makaro:, Sztuka mięsa biała, Ryba do wyborn, Kapłon z serdela: lub sałatą, Racuszki lub Naleśniki. KOLACJA: Jaiecznica, Kotlety a la finansje i Ryby. Familja SPIRA od godziny 10 do 4 grać będzie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Szczupak fasze: z sosem i smażony, Sandacz z sosem i iaia:, Karp na szaro z sosem hiszpań:, Karasie smażo: z musztar:, Lin z kapus:, Gęś z rożna nadz: iabłkami, Pieczeń cielę: z kawjo:, Mostki Bara: z pieca z bisza:, Pierogi tatarcza: ze śmie:, Łazanki litew:, Polędwica z rożna z masłem, Potrawa z pulard z sosem kaparo:, Kalafjory, Barszcz.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: ciepła 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kto kocha ten się kłóci.* 2gi raz *Familja Rikebur.*